

XIX - wieczne realia w powieści Agnieszki Panasiuk pt. "Cecylia na Podlasiu"

Agnieszka Panasiuk zafascynowana historią regionu napisała trylogię pt. Na Podlasiu. Bohaterkami powieści uczyniła zwykłe młode dziewczyny, poszukujące swojego miejsca na ziemi, próbujące odnaleźć szczęście i miłość. Każda z części osadzona jest w regionalnych realiach. Pierwsza część Antonia opowiadała o losach młodej guwernantki przybyłej do Białej do pracy. Akcja drugiej części Cecylia rozgrywa się na Podlasiu w 1874 roku. Do Białej okupowanej przez rosyjskiego zaborcę, kilkanaście lat wcześniej, przyjeżdża Cecylia.

Zamieszkuje w okolicach dworca w małym, drewnianym domku. Osierocona dziewczynka przerzucana od krewnych do krewnych trafia na koniec do wujostwa, które traktuje ją jak własną córkę, od podstaw uczy dbania o gospodarstwo i edukuje. Po śmierci opiekunów to właśnie Cecylia staje się właścicielką domu. Jest samotna, czasem bezradna ale z biegiem czasu staje się coraz pewniejsza i stawia czoła wszelkim wyzwaniom. Początkowo uważana przez sąsiadów za dziwaczkę, powoli zdobywa serca, nie tylko mieszkańców, ale i wymarzonego mężczyzny. Agnieszka Panasiuk nie tylko opisała historię młodziutkiej Cecylii, ale wplotła w kanwę powieści wątki historyczne, jakże przejmujące i znaczące dla naszego regionu.

Pisarka opisuje bialskie życie ludzi prostych i tych z wyższej półki. Jak zwykle możemy odnaleźć w powieści postacie wymyślone i te prawdziwe, z krwi i kości, mieszkające w Białej. Bohaterami powieści czyni A. Panasiuk m.in. notariusza Karola Huzarskiego, proboszcza i dziekana kościoła św. Anny księdza Strusa oraz organistę tejże parafii Antoniego Łozińskiego, którzy biorą czynny udział w życiu społeczeństwa bialskiego. Ksiądz Strus był wielokrotnie napominany i karany za udzielanie posług prawosławnym lub unitom, potrzebującym, zagubionym i prześladowanym. W roku 1877 za nielegalne czyny mieszania się w sprawy prawosławia został przeniesiony do Bochotnicy.

Autorka nadaje także bohaterom książki nazwiska funkcjonujące w owym czasie w mieście: Rogowski, Doliński, Pawłowski czy też Szałkiewicz, jednak są to postacie fikcyjne. Nadanie im nazwisk ludzi zamieszkujących Białą w tamtym czasie uwiarygadnia powieść, nadaje jej stricte lokalnego wymiaru. Wprowadza swojskość i wrażenie, jakby czytało się o swoich przodkach.

Przywołuje pamięci współczesnych miejsca chętnie odwiedzane przez mieszkańców miasta np. świetlicę stworzoną przy fabryce Raabego i działalność fabrykanta na rzecz bialskiego środowiska. Przypomina mądrości ludowe, tradycje i zwyczaje związane ze świętami, także kościelnymi np. święcenie wianków z ziół i kwiatów miało chronić przed pożarem, burzą i chorobą.

Podlaska ziemia naznaczona jest krwią i cierpieniem unitów. Agnieszka Panasiuk nie mogła pominąć tak ważnego tematu. W panującej rosyjskiej rzeczywistości trwała ciągła walka Polaków o tożsamość. Trwała też walka o wolność wiary. O zachowanie tradycji. Autorka przytacza w powieści prawdziwe wydarzenia mające miejsce np. w Hrudzie czy Pratulinie.

Poświęca także uwagę problemowi edukacji wśród najbiedniejszych dzieci, z nizin społecznych, ponieważ (...) oświata to wielka sprawa. Lepiej uczyć biednych po polsku i o Polskę, niż dać się im zniewolić przez zaborcę. (...) żeby umiały podpisać i przeczytać, chociażby te ukazy, co im władza rozkleja.

Zachęcamy do przeczytania książki Agnieszki Panasiuk Na Podlasiu. Cecylia. Oprócz przystępnego języka i wartkiej akcji autorka opisuje po prostu nasze środowisko w dość realny sposób. Porusza tematy z jakimi przyszło się borykać bohaterce książki Cecylii: prześladowania unitów, tworzenie tajnego nauczania i pomocy w edukacji najbiedniejszym dzieciom. Piętnuje też stereotypy panujące w XIX wieku. Książkę można wypożyczyć w Dziale Regionalnym Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Zapraszamy i czekamy w bibliotece na ostatnią część trylogii Aleksandrę!